Cena prenumeraty w Krakowie i na prowincyi:

z odnoszeniem i przesyłką pocztową
Kwartalnie . . . . . K. 1·80
Półrocznie . . . K. 3·50
Rocznie . . . . . K. 6·—
W Niemczech i w innych państwach Związku poczt.: kwartalnie . K. 2·50

Rękopisów nie zwraca się.

Ceny ogłoszeń:

Ogłoszenia (inseraty) za 1 wiersz petitowy lub jego miejsce 32 h
Nadesłane, wiersz petitowy lub jego miejsce 70 h
Za nekrologi za wiersz petitowy 80 h
Doniesienia o ślubach, zaręczynach itp. wiadomości po 1 Kor. za wiersz.
Osobne ogłoszenia za wyraz 8 hal. najmniej 80 hal.
Wyrazy grubszem pismem liczą się podwójnie.

GAZETA PONIEDZIAŁKOWA

WYCHODZI ZAWSZE W PONIEDZIAŁEK, O GODZINIE 6. RANO

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Gazety Poniedziałkowej“ i wszystkie urzędy pocztowe, miejscową: Administracya „Gazety Poniedziałkowej“, główna trafika w Rynku, agencya J. Hopcasa, Salomonowej, ulica Szczepańska liczba 9, biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska liczba 5, i biuro dzienników Blocha, ul. Gertrudy. Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie biuro dzienników S. Sokołowski, ulica Jagiellońska. W Wiedniu Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów) I. Wollzeile 6., M. Dukes Nachf, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei, Wrocławiu), R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze) H. Schalek Wollzeile. W Paryżu Société Mutuelle Publicité A. Lorette, directeur Rue Rougement 12.

Naczelny redaktor i wydawca: Zygmunt Rozner.
Adres Redakcyi i Admin.: Kraków, ul. Sławkowska 29 I p. Telef. 1554.
Nr. Telefonu 1018 dla rozmów zamiejscowych w niedziele od 8 wiecz.

Do nabycia na dworcu kol. i w agencyach dzienników w całym kraju.
Cena numeru pojedynczego w Krakowie 10 hal.

Widmo wojny Anglii z Ameryką.

(Tel. c. k. Biura korespondencyjnego).

Londyn, 2 listopada.

„Morning Post“ donosi z Waszyngtonu: **Polityka Anglii i Ameryki stoją do siebie w przeciwieństwie.** Anglia pragnie naturalnie zapobiedz pobieraniu przez Niemcy towaru, który, jako materyał wojenny, byłby pożyteczny lub dopomógłby do podtrzymania pewnych gałęzi przemysłu. **Prąd amerykański** ocenia sytuacyę Anglii, **nie widzi się jednakże zniewolonym do popierania Anglii kosztem handlu amerykańskiego,** lecz czuje się raczej w obowiązku do czynienia wszystkiego, co leży w jego mocy, by zapewnić sobie targ zagraniczny dla wyrobów. **Niebawem okaże się, że stosunki zmierzają do starcia,** które tylko taktem i względnością jakoteż wzajemnemi koncesyami może być usunięte.

Wojna Turcyi z Rosyą, Anglią i Francyą.

(Tel. c. k. Biura korespondencyjnego).

Konstantynopol, 1 listopada.

Dnia 31 października ambasadorom Rosyi, Anglii i Francyi doręczono paszporty. Ambasadorowie rosyjski i angielski odjeżdżają wieczorem, ambasador francuski jutro rano.

Rosyjskie ultimatum do Bułgaryi.

Zerwanie stosunków dyplomatycznych nastąpi lada chwila.

Budapeszt, 2 listopada.

„Az Est“ donosi z Bukaresztu: „Vitorul pisze: Zerwanie stosunków dyplomatycznych między Rosyą a Bułgaryą nastąpi lada dzień.

Nota terminowa, wręczona rządowi bułgarskiemu przez rosyjskiego posła brzmi:

Bułgarya nie podejmie żadnej dyplomatycznej akcyi przeciw Serbii. Rząd bułgarski zobowiąże się i da gwarancyę, że w przyszłości nie będzie popierał żadnych band w Macedonii, a przywódców ich postawi pod sąd wojenny. Bułgarya zaprowadzi ostrą cenzurę pism, co do wiadomości o wypadkach, dotyczących Rosyi i Serbii. Bułgarya zobowiąże się natychmiast uwolnić od min porty w Burgas i Warnie i otworzyć ruch tranzitowy do Dedeagacz i Salonik. Gdyby Bułgarya żądań tych nie spełniła, Rosya będzie zmuszona zbombardować Warnę i Burgas.

Bułgarya czeka na decyzyę Rumunii.

Sofia, 2 listopada.

Wojna turecko-rosyjska wywołała w Bułgaryi uczucie ulgi i zadowolenia, gdyż przyspieszy ona ostateczne rozwiązanie kwestyi macedońskiej. Rząd bułgarski zachowa na razie stanowisko wyczekujące. Rola Bułgaryi zależy od zdecydowania się Rumunii. Zanim się Rumunia nie zdecyduje, Bułgarya niczego nie podejmie. Zdaniem polityków, jednak decyzya Rumunii musi nastąpić w najbliższym czasie.

Zwycięstwo pod Turką.

(Tel. c. k. Biura korespondencyjnego).

Wiedeń, 2 listopada.

Urzędowo ogłaszają dnia 1 listopada:

Kilkodniowa zacięta bitwa w obrębie na północny wschód od Turki i na południe od Starego Sambora wczoraj doprowadziły do zupełnego zwycięstwa naszej armii. Nieprzyjaciel, który tu wtargnął w sile dwóch dywizyi piechoty i jednej brygady strzelców wyparty został ze wszystkich swych stanowisk.

Walka o Czerniowce.

W Czerniowcach wojska nasze się utrzymały. Ogień artyleryi rosyjskiej, zwrócony zwłaszcza na rezydencyę arcybiskupa grecko oryentalnego, pozostał bez znaczniejszego wpływu.

Nowe walki w Królestwie.

W Królestwie Polskiem wywiązują się nowe walki. Ataki na nasze pozycye zostały odparte. Kilka nieprzyjacielskich oddziałów rozproszono.

Zastępca szefa sztabu generalnego **von Hoefer**, generałmajor.

Zwycięzki pochód naszych wojsk w Serbii.

Wiedeń, 2. listopada.

Urzędownie ogłaszają pod datą 31 października:

W sukcesach naszych wojsk, które swojego czasu przy wtargnięciu **do Maczwy napotkały tamże na silne, drutami chronione, wzmocnione pozycye** i w nich dopiero **przed dwoma dniami po długich ciężkich walkach koło Ravnje zdołały uczynić wyłom,** nastąpił dziś dalszy godny uwagi ciąg.

Mimo **rozpaczliwej obrony Serbów i mimo trudnego przedostania się**

częściowo obfitującej w moczary **Macvy dziś wszystkie nasze wojska, które posunęły się przez Sawę i Drinę, ruszyły szerokim frontem dalej naprzód** i zajęły miejscowości Crha Bar, Banovopolje, Radenkovic, Glusci i Tabanovic.

Potiorek, jenerał zbrojmistrz.

Walki nad kanałem Yzery.

(Tel. c. k. Biura korespondencyjnego).

Berlin, 2 listopada.

(Biuro Wolffa). Wielka kwatera główna donosi 1 listopada przedpołudniem.

W Belgii operacye utrudnione są przez powodzie, spowodowane zniszczeniem śluz kanału Yser-Ypres koło Nieuport. Koło Ypres wojska nasze posuwają się dalej naprzód. Pojmano conajmniej 600 jeńców i zdobyto kilkanaście dział angielskich. **Także wojska walczące na zachód od Lille, posunęły się naprzód.** Liczba pojmanych koło Vally podniosła się na około 1500.

Walki pod Toul i Verdun.

W okolicy Verdun i Toul stoczono tylko mniejsze potyczki.

Walki w gubernii Suwalskiej.

(Tel. c. k. Biura korespondencyjnego).

Berlin, 2 listopada.

(Biuro Wolffa). Wielka główna kwatera donosi:

Na północnym wschodzie wojska nasze także wczoraj stały jeszcze w niezdecydowanej walce z Rosyanami.

Rozgromienie floty tureckiej.

(Tel. c. k. Biura korespondencyjnego).

Flota rosyjska chciała zamknąć Bosfor. - Rozprószenie floty rosyjskiej. — Zatopienie dwóch rosyjskich krążowników.

Konstantynopol, 1 listopada.

Telegram nadany dnia 31 października o g. 8 rano nadszedł do Wiednia dnia 1 listopada o g. 5 rano. Oficyalny komunikat opiewa:

Z zeznań majtków rosyjskich, którzy dostali się do niewoli, jakoteż z faktu obecności parowca z minami przy flocie rosyjskiej wynika, że miała ona zamiar zamknięcia minami wejścia do Bosforu i zupełnego zniszczenia floty tureckiej, która z powodu tego zamknięcia byłaby rozdzielona na dwie części. Przyjmując, że Turcya byłaby przez to narażoną na niebezpieczeństwo napadu i w przypuszczeniu, że Rosya rozpoczęła kroki nieprzyjacielskie bez poprzedniego wypowiedzenia wojny, flota turecka rozpoczęła pościg za flotylą rosyjską i rozproszyła ją. Nasza flota bombardowała miasto Sebastopol i zniszczyła w porcie Noworosyjsk 50 magazynów nafty, 14 wojskowych okrętów transportowych, wiele magazynów zboża i stacyę radyotelegraficzną. Flota nasza zatopiła dalej około Odessy krążownik rosyjski, zaś drugi krążownik rosyjski ciężko uszkodzony, prawdopodobnie również zatonął. Zatonął także okręt rosyjskiej floty ochotniczej. W Odessie i Sebastopolu 5 rezerwoarów naftowych zniszczono pożarem.

Atak tureckich torpedowców na Odessę.

Frankfurt, 2 listopada.

„Frankf. Ztg." donosi z Londynu: Telegram, nadeszły do tutejszego Lloydu, donosi, że kilka tureckich torpedowców zaaakowało Odessę i zatopiło u wejścia do portu rosyjską kanonierkę „Donec". — Część załogi zatonęła, została zabitą lub ranioną. Trzy rosyjskie i jeden francuski parowiec zostały uszkodzone. Kilku mieszkańców zostało zabitych i ranionych.

Konstantynopol, 1 listopada.

Jak słychać, Porta wniosła energiczny **protest** przeciw prowokacyjnemu wystąpieniu floty rosyjskiej na Morzu Czarnem.

Wyjazd ambasadora rosyjskiego z Konstantynopola.

(Tel. c. k. Biura korespondencyjnego).

Konstantynopol, 1 listopada.

Ambasador rosyjski wyjechał wczoraj wieczorem wraz z rodziną specyalnym pociągiem. Tymsamym pociągiem wyjechali także inni członkowie ambasady i ich rodziny, oraz szereg rosyjskich osobistości. Udają się oni przez Bułgaryę i Rumunię. Członkowie prawie wszystkich misyi dyplomatycznych państw nie znajdujących się z Rosyą na stopie wojennej przybyli na dworzec kolejowy, celem pożegnania. Ogólnie zdziwiono, że nie przybył ambasador francuski ani angielski.

Wojna Turcyi z Francyą i Anglią.

(Tel. c. k. Biura korespondencyjnego).

Konstantynopol, 1 listopada.

Z francuskiego i angielskiego konsulatu usunięto już szyldy.

Konstantynopol, 1 listopada.

Aby się zabezpieczyć przeciw ewentualnemu atakowi flot nieprzyjacielskich, rząd poczynił **konieczne zarządzenia celem obrony portu w Smyrnie.**

Grecya i Włochy a wojna Turcyi z Rosyą.

(Tel. c. k. Biura korespondencyjnego).

Berlin, 1 listopada.

(B. Wolffa) W kilku dziennikach włoskich wyrażono obawę, że obecnie, po wybuchu kroków nieprzyjacielskich na wschodzie, ruch muzułmański może się także przenieść do Libii. Wobec tego możemy skonstatować, iż są przyrzeczenia Porty, że ona w uwzględnianiu interesów włoskich, uczyni wszystkie zarządzenia, by **Libię wyjąć z pod ruchu muzułmańskiego.**

Ateny, 1 listopada.

(Aj. ateńska) Dzienniki, omawiając sytuacyę, stworzoną przez krok Turcyi, oświadczają, że Grecya jak poprzednio tak i nadal **pragnie żyć w spokoju.** Zdaniem dzienników, pokój na Bałkanach zawisłym **jest jedynie i wyłącznie od Bułgaryi.** Grecya czuwa nad swymi interesami.

Grecya koncentruje wojska przeciw Bułgaryi.

Konstantynopol, 2 listopada.

„Osman. Lloyd" donosi, że **Grecya koncentruje wielkie wojska na granicy przeciw Bułgaryi.** Granica ta została w ostatnich tygodniach silnie umocniona.

Zatopienie niemieckiego krążownika.

(Telegram c. k. Biura korespondencyjnego.)

Londyn, 2 listopada.

(Urzędownie) Torpeda wyrzucona przez niemiecką **łódź podwodną dzisiaj w kanale zatopiła stary krążownik „Hermes"**, który służył do transportu aparatów lotniczych wodnych i znajdował się w powrocie z Dunkierki. Prawie wszyscy oficerowie i marynarze zostali uratowani. Sprawa niema większego znaczenia wojskowego.

Berlin, 2 listopada.

Do urzędowej wiadomości londyńskiej o zatopieniu krążownika „Hermes" dowiaduje się Biuro Wolffa, że z urzędowej niemieckiej strony niema jeszcze potwierdzenia tej wiadomości.

Rosya nie lekceważy Turcyi.

(Tel. c. k. Biura korespondencyjnego).

Londyn, 1 listopada.

„Evening News" donosi z Petersburga, że **wojskowe koła rosyjskie nie uważają Turcyi za nieprzyjaciela, któregoby można lekceważyć.** Mimo, że organizacya wojskowa wykazuje braki, **Turcya przecież może wystawić pół miliona żołnierzy a nadto 300.000 rezerwy.** Rosyanie są w zupełności przygotowani do obrony obszarów kaukaskich.

Francuzi narażają katedrę w Reims.

(Tel. c. k. Biura korespondencyjnego).

Protest Niemców u stolicy św.

Rzym, 1 listopada.

(Aj. Stefani donosi: Kanclerz rzeszy niemieckiej do posła pruskiego w stolicy świętej wystosował następującą notę: Ponieważ kierownictwo armii francuskiej **ponownie ustawiło przed katedrą w Reims baterye i na jednej z dwu wież katedry ustawiło posterunek wywiadowczy,** poseł pruski przy stolicy św. otrzymał od kanclerza rzeszy niemieckiej Bethmanna Hollwega polecenie zaprotestowania w formalny sposób u Stolicy św. przeciw temu sposobowi nadużywania budynków poświęconych służbie Bożej. Nota z protestem oświadcza dalej, że wina za szkody, które w przyszłości katedra w Reims mogłaby ponieść, spada na Francuzów. Byłoby więc niegodną obłudą spychać odpowiedzialność za to na Niemców.

Ogólny atak na Czingtau.

(Tel. c. k. Biura korespondencyjnego).

Berlin, 2 listopada.

Urzędownie podają do wiadomości: **Ogólny atak na Czingtau ze strony lądu i morza rozpoczął się dziś przedpołudniem.**

Wkroczenie Turcyi do Egiptu.

Petersburg, 1 listopada.

»Riecz« donosi z Konstantynopola: Naczelny komendant wszystkich sił zbrojnych tureckich i minister wojny Enwer pasza oświadczył, że terroryzm angielski w Egipcie zmusza Turcyę do zwrócenia szczególniejszej uwagi na to, co się dzieje w Egipcie. **Turcya,** jako opiekuńcze państwo mahometańskie, **jest zmuszoną położyć kres wrzeniu w Egipcie i oddać Egipt na nowo pod władzę kalifa.**

(Tel. c. k. Biura korespondencyjnego). **Kopenhaga,** 1 listopada.

»National Titende« przynosi telegram z Aten: Jak donoszą, **w Damasku odbyły się manifestacye antiangielskie. Wogóle usposobienie jest za wojną.** Wysyłka wojsk syryjskich **do granicy egipskiej ustaje lecz ściągają wielkie masy beduinów.**

Niemiecki „Latający Holender".

(Tel. c. k. Biura korespondencyjnego).

Bordeaux, 1 listopada.

Ajencya Havasa potwierdza doniesienie o zatopieniu krążownika „Zemczug" i **francuskiego torpedowca „Mousquete" w Pulo Pinang przez „Emden", który zamaskowany wjechał pod flagą rosyjską do portu a następnie odjechał z ocalonymi na morze. Z załogi „Zemczuga" zabitych jest 25 osób, 112 rannych, a 250 zostało ocalonych. Według sprawozdań angielskich „Emden" wjechał pod flagą japońską.**

Dymisya gabinetu włoskiego.

(Tel. c. k. Biura korespondencyjnego).

Rzym, 1 listopada.

„Giornale d' Italia" pisze: Minister skarbu Rumini pragnął, by gabinet zażądał w Izbie deputowanych nowych kredytów w ogólnej sumie 200 do 300 milonów lirów na pokrycie wydatków wojskowych. Prezydent gabinetu Salandra i inni członkowie gabinetu byli zdania, że obecna chwila nie jest po temu korzystną, ponieważ teki skarbu i spraw zagranicznych są nieobsadzone. gabinet postanowił podać się do dymisyi. Król odbędzie konferencye z prezydentami Izb i innymi osobistościami. Jak ten dziennik donosi, premier Salandra otrzyma misyę utworzenia nowego gabinetu.

Złoto dla Rosyi.

(Tel. c. k. Biura korespondencyjnego).

Londyn, 2 listopada.

„Daily Tel." donosi, że finansowe koła poinformowane oświadczają, iż do Banku angielskiego nadeszła suma 12 milionów funtów szt. **z Rosyi,** którą złożono na rachunek Rosyi.

Tępienie Bułgarów.

Sofia, 1 listopada.

Agencya telegraficzna bułgarska donosi: Ministeryum spraw wewnętrznych otrzymało ze Strumicy następujący telegram: Od trzech dni płoną bułgarskie i muzułmańskie wsie w okręgach Dojran, Gewgeli i Isztip. Podpalają je bandy komitadżów serbskich, na których czele stoją serbscy oficerowie. Bandy te plądrują całe okolice. mordują ludność i wydają ją na łup najokropniejszych męczarni. Rodziny Bułgarów, którzy uciekli do Bułgaryi i rodziny Turków, komitadżowie wypędzają z domów. Całe rodziny błądzą jak obłąkane, wydane na śmierć głodową po polach. Według stwierdzonych relacyi, Serbowie w sposób jawny dążą do absolutnego wytępienia bułgarskiej i muzułmańskiej ludności. Pozostałych w Macedonii Bułgarów i Turków Serbowie wiążą grupami po 50 lub 60 ludzi i rozstrzeliwują. W ten okropny sposób wytępili całą męską ludność we wielkich wsiach Dorluvazi, Memeszli, Koczari i Baramowasse.

Zbrojenia Hiszpanii.

(Tel. c. k. Biura korespondencyjnego).

Madryt, 1 listopada.

Minister marynarki przedłożył w Izbie ustawę o reorganizacyę floty. Proponuje budowę czterech szybkich krążowników, sześciu kontrtorpedowców, 23 łodzi podwodnych, 3 kanonierek, 18 okrętów przybrzeżnych. Na inne środki obrony przewiduje przedłożenie 9 milionów, zaś na nieprzewidziane koszta 6 milionów. Na budowę portu i basenu w El Ferol żąda 3,900.000, w Kadyksie 9,600.000, w Carthagenie 6,375.000, na budowle portowe i doki 900.000.

Rzadkie odznaczenie szeregowca.

(Tel. c. k. Biura korespondencyjnego).

Wiedeń, 1 listopada.

Z kwatery prasowej donoszą: Arcyks. Józef nadał jako komendant armii **infanterzyście Ferdynandowi Wimmerowi pułku piechoty Nr. 14** za patryotyczne i przykładne zachowanie się, rzadkie odznaczenie, **złoty medal waleczności.** Wimmer, mimo, iż liczy 51 lat, w czasie wybuchu wojny zgłosił się jako ochotnik do pułku, w którym służy jego syn, również jako ochotnik i został przydzielony razem z synem do 9 kompanii. Odznaczył on się kilkakrotnie w bitwach. za co przez obecne odznaczenie otrzymał uznanie.

Najkrwawsza bitwa.

Medyolan, 1 listopada.

„Gazetta de Popolo" donosi z Nieuport: **Mordercza walka na ostatnim skrawku belgijskiej ziemi nie ustaje ani na chwilę nawet w nocy.** Od strony morza rozlega się grzmot ciężkich dział. zasypujących formalnie deszczem granatów całe wybrzeże, podczas gdy reflektory bez przerwy oświetlają wszystkie te punkty na wybrzeżu,, na których przypuszczalnie usadowiły się się niemieckie bateryе. **Huk ciężkich armat rozlega się dniem i nocą na lądzie i na morzu. Wojska niemieckie otrzymały posiłki przez Belgię.** Nowy kontyngent składa się przeważnie z młodych, częściowo jednak i ze starszych ludzi, którzy ruszają w pole w największej karności i z niesłychanym zapałem. W Dunkierce prowadzone są bezustannie roboty koło umocnienia fortów.

Znów wrzenie w Meksyku.

(Tel. c. k. Biura korespondencyjnego).

Nowy Jork, 1 listopada.

„Ass. Press." donosi z El Pazo: Konferencya pokojowa postanowiła pozbawić władzy Carranzę i Villę. Ma być zamianowany prowizoryczny prezydent.

Telegramy

Konstantynopol, 1 listopada.

Według doniesień ze strony autorytatywnej rząd turecki nie wydali poddanych państw trójporozumienia, ale tym, którzy będą chcieli wyjechać, nie będzie czynił trudności. Rząd w ten sposób daje wyraz uczuciom humanitarnym i cywilizacyi cenionych przez niego wyżej niż przez mocarstwa, które wydaliły obywateli austro-węgierskich i niemieckich.

Petersburg, 1 listopada.

(Pet. aj. tel.) Na wiadomość o podstępnym ataku na wybrzeża rosyjskie morza Czarnego Rząd rosyjski jeszcze tego samego dnia polecił ambasadorowi rosyjskiemuw Konstantynopolu, by zawiadomił Portę **o zerwaniu stosunków dyplomatycznych z Turcyą** i swym wyjeździe wraz **z całym personalem ambasady i konsulatu. Ochronę interesów poddanych rosyjskich powierzono rządowi włoskiemu.**

Paryż, 1 listopada.

W piątek postawiono 30 niemieckich i austro-węgierskich firm pod kontrolę państwową.

Whitby, 1 listopada.

Z rozbitego okrętu szpitalnego „Chitia" ocalono już około 50 osób, zaś na pokładzie okrętu znajduje się jeszcze 60 osób.

Z Albanii.

Rzym. Aj. Stefani donosi z Walony z 31 z. m.: W jednym z tutejszych bazarów wybuchł pożar. Dla zlokalizowania ognia wysadzono na ląd 130 marynarzy chami przybył z pomocą.. Szkoda jest nieznaczna.

O zabezpieczenie skarbów sztuki w Krakowie.

Otrzymaliśmy następujące pismo, które ze względu na ważność poruszonej kwestyi zamieszczamy:

Jak wynika z licznie ogłaszanych w ostatnich czasach w pismach sprawozdań i opisów gospodarki Moskali w nawiedzionych przez nich miastach, miasteczkach i wsiach naszego kraju, padły dwory a wraz z nimi tu i ówdzie nieocenione dla kultury i sztuki polskiej prywatne zbiory (obrazy, biblioteki, meble itp.) — ofiarą grabieży i kradzieży najeźdźców, którzy je pospiesznie wywieźli za granicę.

Te zbiory przedstawiają często nietylko dla właściciela jako jednostki, ale także i dla ogółu społeczeństwa drogocenne skarby, gdyż wiemy, że niejednokrotnie gromadzone przez dziesiątki lat z inicyatywy prywatnej, dzieła o wszelkiego zakresu sztuki, ofiarowywane bywają wspaniałomyślnym aktem właściciela naszym bibliotekom, muzeom itp. składnicom naszego historycznego dorobku.

Wypadki wspomnianej grabieży miały — jak wiadomo — ostatnio miejsce u hrabstwa Zdzisławostwa Tarnowskich i gdzieindziej — a podobno także poprzdnio — jak wieśści głoszą — w Ossolineum we Lwowie.

W papierach porzuconych przez Moskali w Dzikowie, znaleziono nawet — jak doniosły dzienniki — spis najcenniejszych okazów, pomieszczonych w Muzeum Czartoryskich w Krakowie.

Jakie tendencye spis ten zdradza — każdy łatwo zrozumie!

Otóż jakkolwiek miastu naszemu nie grozi żadne zgoła niebezpieczeństwo inwazyi rosyjskiej, godzi się jednak zastanowić nad tem. czy nie należałoby **na każdy wypadek usunąć** z Krakowa i zabezpieczyć przed wszelką w okresie wojny możliwą ewentualnością, naszych nieocenionych zbiorów. gromadzonych od lat z ogromem wysiłku pracy i kosztów w Muzeum Narodowem, Czartoryskich, Czapskich, Bibliotece Jagiellońskiej i wszelkich innych tego rodzaju skarbnicach naszego narodowego bogactwa.

Wszak gmachy te to świątynie rokrocznie przez dziesiątki tysięcy naszych rodaków z całej Polski zwiedzane, wszak temi historycznemi pamiątkami krzewią rokrocznie dziesiątki tysięcy Polaków swego narodowego ducha!

Nie ulega wątpliwości, że wywiezienie powyższych zbiorów z miasta w bezpieczne miejsce. połączonem będzie ze znacznemi trudnościami i kosztami — czyż jednak trudy te i koszta z przewozem złączone nie będą znikomo niskie w stosunku do wartości materyalnej i moralnej tych skarbów?

Ostrożność zabezpieczenia tego, co się zabezpieczyć da, zaszkodzić nie może!

Dr. Artur Lustgarten

Ewakuacya Krakowa.

Magistrat w porozumieniu z komendą twierdzy wezwał onegdaj ludność aby wedle możności opuszczała Kraków. Zaznaczył przytem, że wezwanie to odnosi się i do zamożniejszych warstw.

Uważamy za stosowne zwrócić publiczności uwagę, że należy zastosować się do tego wezwania. Zwłaszcza sfery zamożniejsze, skoro do nich specyalnie skierowano wezwanie, powinny pomyśleć o tem. że nie jest ono wydane tak sobie, ale ma powody poważne.

Odpowiedzialny wydawca i redaktor: Zygmunt Rosner. Drukarnia „Prawdy“, pod zarządem A. Pankowicza w Krakowie ulica Stolarska liczba 6.